



**GENERALNY INSPEKTOR  
OCHRONY DANYCH  
OSOBOWYCH**

*dr Wojciech R. Wiewiórowski*

**DOLiS – 035 – 1488 / 12**

**Warszawa, dnia 31 sierpnia 2012 r.**

**Pan**

**Bartosz Arłukowicz**

**Minister Zdrowia**

**Ministerstwo Zdrowia**

**ul. Miodowa 15**

**00 – 952 Warszawa**

w nawiązaniu do pisma z dnia 10 lipca 2012 r. (znak: MZ-PR-WL-0213-27715-31/KZ,KBR/12) na wstępie dziękuję za przesłane informacje dotyczące przepisów ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 113, poz. 660) w kontekście uprawnień wojewody oraz wojewódzkich komisji do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych do przetwarzania danych osobowych zawartych w dokumentacji prowadzonych postępowań o ustalenie wystąpienia zdarzenia medycznego.

Nie powtarzając wątpliwości wyrażonych w piśmie Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z dnia 5 czerwca 2012 r. (sygn. DOLiS-035-1488/12/AFS/35917 35918) informuję, iż ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) w swym art. 51 ust. 5 przesądziła, że zasady i tryb gromadzenia oraz udostępniania informacji (o osobach) określa ustawa. Z powyższego jednoznacznie wynika, że to ustawa, jako zasadnicze źródło prawa, może wskazywać na podstawowe zasady przetwarzania danych osobowych, w tym

określać m.in. podmioty uprawnione do ich pozyskania, obowiązki wynikające z tego tytułu po stronie osób, których dane dotyczą, czy wreszcie przesądzać o okresie przechowywania danych osobowych. Trudno jest bowiem polemizować ze stwierdzeniem, iż określenie ram czasowych przechowywania informacji o osobach należy do „części składowych” zasad przetwarzania danych osobowych. Co więcej, powyższe (ustalony okres przechowywania danych o osobach) wpływa w sposób zdecydowany na ograniczenie w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, a tego typu mechanizmy mogą być – stosownie do treści art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – ustanawiane tylko w ustawie i tylko wówczas, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Wymogów ustanowionych w powyżej cytowanych przepisach nie można ignorować, czy też „obchodzić” poprzez wydawanie bliżej nieokreślonych regulaminów – aktów mających charakter wyłącznie wewnętrzny – wprowadzających ramy czasowe przechowywania danych osobowych. Powstaje tu więc pytanie, o zgodność z przepisami prawa aktu rangi regulaminu wydawanego przez właściwą wojewódzką komisję ds. orzekania o zdarzeniach medycznych, przyznającego tejże komisji prawo do przechowywania innych, niż wymienione w art. 67n ustawy, dokumentów, przez dowolny czasokres. Powyższe wpływa w sposób zdecydowany na prawa osób, których dane dotyczą. Zważyć należy, iż zgodnie z art. 26 ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie danych osobowych, administrator danych przetwarzający dane powinien dołożyć szczególnej staranności w celu ochrony interesów osób, których dane dotyczą, a w szczególności jest obowiązany zapewnić, aby dane te były przechowywane w postaci umożliwiającej identyfikację osób, których dotyczą, nie dłużej niż jest to niezbędne do osiągnięcia celu przetwarzania. Takie sformułowanie przepisów, z których wynika uznaniowość komisji w kwestii przechowywania choćby wniosków inicjujących postępowanie, przy jednoczesnym dookreśleniu czasu przechowywania oświadczeń, protokołów i orzeczeń wymienionych w art. 67n ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, prowadzić może w sposób oczywisty do naruszenia wspomnianej zasady ograniczenia czasowego oraz stanowi – jak się wydaje – niekonsekwencję ustawodawcy wprowadzającego tego rodzaju podział pomiędzy dokumentami przetwarzanymi w związku z postępowaniami prowadzonymi przez wojewódzkie komisje do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych.

Jednocześnie w wątpliwość poddać należy zawarte w treści skierowanej przez Pana do Generalnego Inspektora korespondencji sformułowanie, cyt.: „(...) Przywołane przepisy jedynie w niewielkim stopniu dają wojewodzie uprawnienie do przetwarzania danych (...)” jednakże: „(...) zarówno w przypadku wojewody, jak również wojewódzkiej komisji do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych przetwarzanie danych osobowych niezbędne jest dla zrealizowania

uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa, co niewątpliwie wypełnia dyspozycję art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy (...) o ochronie danych osobowych (...)”. Podkreślenia wymaga bowiem, że przetwarzanie danych osobowych natury szczególnie chronionej, o których mowa w art. 27 ust. 1 (wśród których znajdują się m.in. dane o stanie zdrowia, czy też dotyczące orzeczeń wydanych w postępowaniu sądowym lub administracyjnym) – a niewątpliwie z taką sytuacją mamy do czynienia w związku z prowadzeniem postępowań dotyczących ustalenia określonego zdarzenia medycznego – wymaga spełnienia przez ich administratora którejs z przesłanek wskazanych w art. 27 ust. 2 pkt 1 – 10 ustawy o ochronie danych osobowych. W przypadku podmiotów z sektora publicznego powinna być to podstawa określona w jej art. 27 ust. 2 pkt 2. Zgodnie z treścią tegoż przepisu, przetwarzanie danych o których mowa w ust. 1 jest dopuszczalne, gdy przepis szczególnie innej ustawy zezwala na przetwarzanie takich danych bez zgody osoby, której dane dotyczą i stwarza pełne gwarancje ochrony danych. Nie wystarczy tu zatem niezbędność dla zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego przepisu prawa, o czym stanowi powołany przez Pana Ministra art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy o ochronie danych osobowych.

Poza powyżej zasygnalizowanymi wątpliwościami zastanowienia wymaga w dalszym ciągu kwestia statusu wojewody w odniesieniu do przetwarzania danych osobowych w analizowanym przypadku oraz jego uprawnień do przechowywania dokumentacji postępowań prowadzonych przez odpowiednią komisję.

W treści swego pisma podniósł Pan bowiem iż, cyt.: „(...) Nawet uprawnienia wojewody w zakresie przetwarzania danych ograniczają się wyłącznie do ich przechowywania (art. 67n ustawy) (...)”. Tymczasem powołany art. 67n ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta stanowi podstawę do przechowywania przez wojewodę wyłącznie oświadczeń o braku konfliktu interesów, protokołów oraz orzeczeń wraz z uzasadnieniem. Powstaje tu zatem zasadnicze pytanie, czy w trakcie ww. postępowania gromadzone są jeszcze inne dokumenty (np. wnioski takie postępowania inicjujące), a jeżeli tak, to jaki podmiot jest odpowiedzialny za ich przechowywanie i na jakiej podstawie prawnej.

Zastanowienia wymaga również kwestia dostępu wojewody do dokumentów z zakresu ww. postępowania np. w trakcie wpływu korespondencji do siedziby urzędu. Problematyczną pozostaje sprawa zgodności z prawem dostępu wojewody do danych szczególnie chronionych już na etapie ewidencjonowania wniosków o ustalenie zdarzenia medycznego np. w rejestrach kancelaryjnych danego wojewody. Wojewodowie prowadząc ww. rejestry dokonują – zgodnie z art. 40 ustawy o ochronie danych osobowych – zgłoszeń zbiorów danych do rejestracji Generalnemu Inspektorowi. Zaznaczyć należy, iż w stosunku do tego typu rejestrów, wojewodowie pozostają administratorami danych. Tu pojawia się więc problem praktyczny, dotyczący podstawy prawnej przetwarzania w

tychże rejestrach danych, których administratorem pozostaje właściwa komisja do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych. Należy przy tym zauważyć, iż przetwarzaniem danych osobowych – stosownie do treści art. 7 pkt 2 ustawy o ochronie danych osobowych – są jakiekolwiek operacje wykonywane na danych osobowych, takie jak zbieranie, utrwalanie, przechowywanie, opracowywanie, zmienianie, udostępnianie lub usuwanie, a zwłaszcza te, które wykonuje się w systemach informatycznych.

W świetle powyższego zwracam się do Pana Ministra ponownie, o sprecyzowanie odpowiedzi udzielonej w piśmie, o którym mowa na wstępie, co pozwoli usunąć pojawiające się w zasygnalizowanej materii wątpliwości.